DZIENNIK POLSKI

Nr. 355. Czwartek, dnia 23. IV. 1942. Rok III.

Komunikaty wojenne.

Front zachodni. Nie wielkie formacje ang. „Commandas" dokonały w środę wywiadowczego lądowania na wybrzeżu francuskim koło Bologue. Oddziały przełamały obronę niem. i spełniwszy zadanie wycofały się po dwu godzinach. W czasie wypadu 2 statki niem. zostały podpalone. Wszystkie okręty ang. wróciły bez najmniejszych szkód. RAF dokonała nalotów na Normandię i Cherbourg, wszystkie samoloty wróciły.

Front wschodni. Rosjanie mają nadal przewagę w powietrzu, naloty na Leningrad i Murmańsk przepędzono Od 18. III od 18. IV. zestrzelono 891 niem. apararów Armie ros. szkolone przez zimę na Uralu i w Rosji Wschodniej, wyposażone w czołgi i samoloty produkcji angielskiej i amer. zostały wysłane na front. Wczoraj po 10 miesiącach wojny Rosjanie utrzymują nadal inicjatywę, Pod Leningradem zdobyto szereg niem. pozycyj i bogate łupy, 217-ta niem. dyw. piech. została rozbita, ponosząc ciężkie straty. Pod Rżewem poległo 1000 Niemców, na południowym odcinku frontu środkowego 14 i 16-ta niem. dyw, pancerne, doznały ciężkich strat tak że Niemcy ograniczyły akcję formacji pancernych. Na morzu Czarnem zatopiono niem. statek wartowniczy i 3 szkunery z ładunkiem,

Front afrykański. W Libii akcja patroli. W ciągu 2 dni zestrzelono lub uszkodzono nad Maltą 44 niem. samoloty,

Front dalekiego wschodu. W Birmie nad rzeką Salwin toczą się najcięższe walki, nad Irrawad wypady wojsk chińskich wspierają akcję ang. wojska ang. i chińskie odbiły centrum naftowe w Jeuaug-Kiang, wyrzucając Japończyków o 12 km. w tył, ataki sprzymierzonych trwają nadal, Nad Sittauy pod Biu-mana pochód jap. został wstrzymany. Na Filipinach na Panay i Cebu trwają zacięte walki, amer. torpedowce zatopiły jap. krążownik, a łódź podw. storpedowała i zatopiła jap. łódź podwodną. W czasie nalotów na Rabaul zniszczono doki i port statki jap. w porcie doznały licznych uszkodzeń, w ciądu 3-ch tygodni zniszczono 119 jap. samolot. W Tokio i innych miastach odezwały się kilkakrotnie alarmy lotnicze.

Wiadomości polityczne.

P o l s k a. Gen. Anders i Kopański przybyli do Londynu, gdzie przyjęci zostali przez Prezydenta i gen. Sikorskiego. Na zebraniu Rady Narodowej, gen Sikorski złożył sprawozdanie z podróży do Ameryki. Do Rosji przybył szereg polskich oficerów i żołnierzy z Angli dla szkolenia kadr armii polskiej w Rosji. W Katowicach wyznaczono nagrodę 10.000 Mk. za wykrycie polskiej organizacji sabotażowej. Z Włocławka wysiedlono wszystkich Polaków, domy zamieniono na szpitale dla rannych i chorych z frontu wschodniego, w Białej Podlaskiej zbuntował się batalion niem. wysyłany na front bunt stłumiły oddziały SS-ów,

F r a n c j a. Laval przewodniczył na pierwszem zebraniu swego gabinetu. Po posiedzeniu wygłosił przez radio mowę do narodu, informując o liniach wytycznych swej polityki. Podkreślił, że był zawsze gorącym zwolennikiem współpracy z Niemcami i żadne groźby nie odstraszą go od tego kierunku. Ostrzegł naród przed przeszkadzaniem mu w tych zadaniach bowiem rząd żelazną ręką stłumi wszelkie odruchy nieposłuszeństwa, również marsz. Petain oznajmił przez radio, że jedynym wyjściem i ratunkiem dla Francji, jest współpraca z Lavalem, któremu z zaufaniem powierzył rządy. Laval przedłożył listę gabinetu Hitlerowi, który zatwierdził skład osobowy pod warunkiem, że: 1). usunięci zostaną z armii wszyscy oficerowie franc. znajdujący się na czarnej liście niem. 2). rząd franc. udzieli gwarancji, iż w razie lądowania Anglików wojsko i ludność franc. nie będzie mu pomagać. 3). przez franc. tereny przesyłany będzie sprzęt dla Rommela w Libii. 4). wszystkie antyniem. ośrodki w nieokupowanej Francji zostaną stłumione. Londyn ogłasza szczegóły presji niem, na marsz. Petaina odnośnie udziału Lavala w rządzie. Hitler zażądał ultymatywnie powierzenia rządów Lavalowi i wyposazenia go w dyktatorskie pełnomocnictwa, w przeciwnym razie przygotowane wojska włoskie zajmą Tunis, Korsykę, abaudię i Niceę, a w Paryżu utworzony zostanie drugi rząd franc. Włochy są niezadowolone z rządu Lavala, bowiem zdają sobie sprawę z tego, użyte zostały do wywarcia presji nie odnosząc żadnych korzyści. Z Londynu donoszą, że Francja odstąpiła Japonii 50.000 ton tonażu statków handlowych w Indochinach, toczą się rokowania o dalszy tonaż. W związku z tym, rząd USA wręczył ostrą notę Francji, w której Cardell Hull podkreślił, że przyszłe stosunki między USA a Francją zależą od postępowania Lavala i stanowiska narodu francuskiego. Na wieść o objęciu rządów przez Lavala, wybuchły rozruchy w Avignon, Moutpelier i St, Petien. W Paryżu dokonano zamachu bombowego na Dorriota. W Arras napadnięto na niem. główną kwaterę niszcząc ją bombami. W Bordeax zasztyletowano niem. podoficera, w Rouen rostrzelano 30 zakładników za zabicie niem. żołnierza, władze niem. ogłosiły, że ludność cyw. będzie podróżowała pociagami wojskowymi dla powstrzymania sabotażystów od zamachów na pociągi, w Calais zatonęły transportowiec i statek-cysterna wskutek tajemniczej eksplozli i pożaru, w St. Nazaire w czasie wypadu ang. poległo 400 Francuzów, walczących przeciw Niemcom. Po opanowaniu miasta Niemcy rostrzelali 600 Frnancuzów za pomaganie Anglikom, wczoraj zabito dalszych 20-stu. Sześciuset żołnierzy fran. odesłało marsz. Petain swe odznaczenia z wielkiej wojny światowej.

N i e m c y. W dniu urodzin Hitlera gen. Dietmar, jako przedstawiciel Nacz. Dowództwa wygłosił przez radio znamienną mowę, w której z naciskiem zaznaczył, że Hitler jako naczelny wódz bierze osobiście odpowiedzialność za wszystko co się w kampanii ros. stało i co się stanie. Decyzje polityczne i wojskowe, plany strategiczne opracowane zostały pod jego wpływem, naczelne dowództwo życzyło sobie odwrotu na leże zimowe, zdecydowane było oderwać się od wroga i wycofać się poza zniszczoną przez Rosjan strefę obronną. Hitler dał jednak rozkaz wytrwania i uratował tej zimy Niemcy od porażki.

O właściwy stosunek nasz do Rosji Sowieckiej.

Pewne ugrupowania społeczno-polityczne w kraju i na emigracji, zwłaszcza należące do przedwojennej Sanacji, upodobały sobie ostatnimi czasy temat t. zw. problemu wschodniego, ile że daje on łatwy dziś — dla niezorientowanego Czytelnika — materiał do atakowania obecnego Rządu Polskiego w Londynie, w szczególności zaś osoby premiera Sikorskiego.

Taka np. „Myśl Państwowa", organ dawnej kliki rządzącej, finansowany przez te czynniki, bije na trwogę, że zaprzepaszczamy wschodnie ziemie polskie, że układ z Rosją to plama na honorze Polski, i brak doprawdy jednego kroku, by wzorem Oenerowców, którzy z Piłsudskiego zrobili zdrajcę, zrobić to samo z gen. Sikorskim. Jak daleko może zaprowadzić warcholstwo niech posłuży fakt; że reprezentant tego odłamu na emigracji p. Matuszewski, zamieścił artykuł w jednym z pism angielskich przeciwko polityce gen. Sikorskiego, artykuł o takiej wartości, że poglądy w nim zawarte podzieliło i radio niemieckie (!) przytaczając niektóre ustępy sanacyjnego publicysty.

Miast polemizować z tą kompanią, czy też rozdzierania szat nad tym warcholstwem, przejdźmy do spokojnej i rzeczowej oceny naszego stosunku do Rosji Sowieckiej i poczynań naszego Rządu w tej dziedzinie:

Stadium naszych pertraktacji z Rosją nikt z nas nie zna i znać nie może. Ani my, ani p. Matuszewski, ani panowie z „Myśli Państwowej". Nie czujemy bynajmniej entuzjazmu względem naszego wschodniego sprzymierzeńca, nie mamy żadnych powodów przypuszczać, że stosunki między Polską a Sowietami ułożą się sielankowo i że nie będą wymagały czujnej uwagi. Ale dziś walczymy z Niemcami i każdy ich wróg jest naszym sprzymierzeńcem. Ponadto w Rosji było i jest zbyt dużo Polaków, by Rząd Polski mógł pozostać względem nich obojętny, by nie mógł zawieszać rozmowy o ich losie, by się nie narazić panom z dawnej Sanacji. Uważamy dalej, że rozmyślne naciąganie faktów i okoliczności mające na celu poderwanie zaufania społeczeństwa do Rządu i to w obliczu walki z okupantem, jest czynem wybitnie niepatriotycznym, powiedzmy — pieniactwem. Radzibyśmy usłyszeć z ust nieproszonych doradców dzisiejszej opozycji, jakieby Polska odniosła korzyści, gdyby odrzuciła propozycje układu z Rosją? Czy przez to granice wschodnie byłyby pewniejsze? Czy losy 2 milionów Polaków w Rosji uległyby zmianie? Czy Armia Polska w Rosji to pozycja nic nie mówiąca?

Bez pomocy i sugestii panów z dawnej Sanacji, opinia polska zdaje sobie sprawę z tego co to jest Rosja, jakiej wartości są układy z nią zawierane i jaka by nas przyszłość czekała, gdybyśmy swe losy chcieli związać z Rosją. Wie o tem równie dobrze Rząd Polski, skoro równolegle z układami rosyjskimi, prowadzi akcję federacyjną środkowej Europy pod hasłem wspólnego bezpieczeństwa od wschodu i zachodu.

Rosję uważamy i uważać będziemy zawsze za wroga państwa Nr. 2. Tak jak Niemcy od Fryderyka Wielkiego po dzisiejszego zbrodniczego Führera, tak Rosja od Iwana Groźnego po dzisiejszego Stalina — kroczy od jednej zbrodni do drugiej. Jej imperializm, jej pryncypialność wrosły tak głęboko w psychikę każdego Rosjanina, że nawet tacy bojownicy wolności jak Dekabryści — wskrzeszali Polskę, ale ... w ramach Wielkiej Rosji. Oceniamy również niebezpieczeństwo płynące z zamiarów pewnych kół angielskich, które oddałyby Rosji prymat w Europie wschodniej, bo oddanie tego prymatu państwu, które wiekami całymi jarzmiło narody, które odcięło się swym dzikim bizantynizmem od reszty świata i odrzuciło kulturę zachodnią, które zaledwie skopiowało cywilizację europejską, które jeszcze do dziś wegetuje w mrokach nieograniczonego absolutyzmu, oznacza dla Europy wschodniej cofnięcie się kultury o wieki całe i stwarza nowe zarzewie walk wolnościowych.

Nie Polska „w oparciu o Rosję", ale Polska sfederowana z wszystkimi wspólnie zagrożonemi narodami w potężny blok państw — o jednym kierownictwie politycznym, wojskowym i gospodarczym, Polska Jagiellonów stanowić może gwarancję trwałego pokoju, stanowić może potęgę, której samo już istnienie przekreśli raz na zawsze rachuby odwiecznych grabieżców.

Nie kto inny, ale właśnie Rząd gen. Sikorskiego stworzył już wspaniałe podwaliny pod te przyszłą potęgę, zawartą z Czechami Unią. I jeśli Opatrzność pozwoli nam współczesnym na dokończenie tego wielkiego dzieła pokoju, czekają nas wielkie zadania i wielkie chwile. Dlatego więc miast strzelać z zapłotu, siać defetyzm i rozbijać jedność narodową, godniej byłoby wziąść się do pozytywnej pracy dla dobra kraju.

P i e ś ń o F e d e r a c j i !

Podajemy tekst pieśni, którą śpiewano w Londynie na wieczorku urządzonym ku czci Federacji Narodów Europy Środkowej. Melodia-to znana pieśń „Bracia Słowianie". Numer ten był przez chór powtarzany na żądanie kilka razy.

Bałtyk i Jadran słonemi wały
Oblały nasze granice.
Szumią pieśń wielką narodów chwały,
Co zlały swoje granice.
Jedności słońce świeci nad nami
Jedność ta siły nam mnoży!
By wolnych ludów tworzyć rękami
Braterstwo i pokój boży,
Boże błogosław krwawe mogiły,
Tych co za wolność polegli,
Daj tym co walczą wytrwania siły
By w przyszłość jasną nas wiedli.

Objazdy agitacyjne p. Leya.

Ostatnie katastrofalne naloty ang. na Niemcy odbijają się fatalnie na nerwach robotników w przemyśle zbrojeniowym. W związku z tym przywódca Frontu Pracy Ley rozpoczął objazdy agitacyjne od Bremy, by uspokoic ciężko wstrząśniętych mieszkańców miast hanzeatyckich. „Ciężkiemi wypadkami" nerwowości opiekuje się samo.. Gestapo.

Bomby atomizujące.

Lotnictwo ang. używa obecnie bomb dwutonowych. Niemcy nazywają je bombami „atomizującemi" i podnoszą, że taka bomba jest wskutkach 5-cio krotnie groźniejsza niż zwykła. To znaczy, jedna taka bomba zastępuje 10 ton bomb dotychczas używanych i może zniszczyć cały kompleks budynków. Ponadto ładunek każdego samolotu ang. jest pięć razy większy niż poprzednio, a w operacjach, w których brało udział dawniej 50 maszyn, obecnie bierze udział 300 jednostek. Oto tajemnica dlaczego obecne naloty na Niemcy, są takie potworne w skutkach.

Do P. T. Czytelników.

Począwszy od 14. bm. zamieniliśmy powialacz na drukarnię. Wzmogło to w wysokim stopniu bezpieczeństwo kolportaru, ale z drugiej strony podrożyło koszta niewspółmiernie, ponieważ ponadto Redakcja nasza rozpocznie niebawem pracę w szerszym zakresie, uprasza P. T. Czytelników o zasilanie funduszu prasowego, na który składają się wyłącznie dobrowolne składki. Redakcja podkreśla jednocześnie że tylko te składki wpływają do właściwych rąk, które zostaną wpłacone pod kryptomi-nami i są ogłoszone w naszym piśmie.